

Ex oriente lux

Polonia Charkowa

UKRAINA

CHARKOW

PC

Nr 7 (50)
2006 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

50. rocznica Powstania Poznańskiego Czerwca

Przelana krew nie poszła na marne

Kilkadziesiąt tysięcy osób, przedstawiciele władz Polski na czele z głową państwa Lechem Kaczyńskim, z prezydentami Niemiec, Słowacji, Węgier i Czech wzięło wczoraj udział w uroczystych obchodach 50. rocznicy Powstania Poznańskiego Czerwca. Specjalny telegram z tej okazji przesłał Ojciec Święty Benedykt XVI.

50 lat po krwawym stłumieniu Powstania Poznańskiego Czerwca '56 roku żaden ze sprawców masakry nie poniósł odpowiedzialności, a śledztwo prowadzone jednoosobowo przez poznański IPN wciąż zamiast odpowiedzi przynosi nowe pytania. Do dziś nie wiadomo m.in., kogo w wielkiej tajemnicy pochowano w bezimiennych grobach na cmentarzu w Pile. Śledztwo w tej sprawie prowadzi poznański IPN.

28 czerwca 1956 r. robotnicy i studenci Poznania upomnieli się o prawo do godnego życia, prawo do wolności, protestując przeciwko narzuconej Polsce siłą komunistycznej władzy. „Pamiętam, jak dziś: ludzie na placu Stalina (dziś Mickiewicza) czekali na przedstawicieli władzy. Nikt się nie pojawił. Nagle, w jakimś takim odruchu spontanicznym, ktoś zaintonował «Boże, coś Polskę». I nad miastem, śpiewana przez kilkadziesiąt tysięcy osób, popłynęła ta pieśń.

ciąg dalszy na str.5



W numerze m.in.:

- 65. rocznica mordu profesorów lwowskich
- Rząd premiera J. Kaczyńskiego zaprzysiężony
- Lekcja 5. języka polskiego
- Krzyżacy pokonani - pod Grunwaldem bez niespodzianki
- W podziemiu, nielegalnie, ale po białorusku
- Województwo Mazowieckie
- Pieśń „Szła dziewczeczka”
- Gołąbki

65. rocznica mordu profesorów lwowskich

Na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie, w dniu 4 lipca licznie zgromadzili się mieszkańcy Lwowa, przedstawiciele Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie, delegacja Kancelarii Prezydenta RP, reprezentanci lwowskich uczelni, bp Marian Buczek, ks. Marian Skowrya i o. Aleksander Litwiniuk OFM Conv. Uczestnicy uroczystości złożyli wieńce i zapalili znicze. Bp Buczek przewodniczył modlitwom w intencji zamordowanych profesorów i ich rodzin oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

65 lat minęło, ale wspomnienie o tamtych tragicznych wydarzeniach jest zawsze żywe. Są winy i czyny, które nie mają przedawnień i nie ulegają zapomnieniu. Wzgórza Wuleckie – szumią drzewa, kołysane wiatrem, śpiewają ptaki, ludzie spacerują lub spieszą do swych zajęć. Dużo młodzieży, niedaleko jest akademik, więc gwarno i wesoło.

Ale na Wzgórzach, wśród drzew – skromny pomnik – krzyż. Wspomnienie tego, co stało się 65 lat temu. Milczący znak pamięci i skargi, czynu i winy, które może tylko Bóg rozgrzeszyć i wybaczyć. Czy rzeczywiście milczący? Na nim tablice z nazwiskami tych, którzy zginęli. Rozstrzelani, dlatego, że byli Polakami. Och! Jak wiele może powiedzieć milczenie. Milczenie – szeptem drzew, szumem wiatru – bezgłośnie przypomina. Melodia żywej przyrody ożywia milczenie i opowiada o tym, co wydarzyło się 65 lat temu.

4 lipca 1941 roku pod morderczymi strzałami okupanta padli reprezentanci inteligencji polskiej. Wybitni uczeni o światowej sławie, którzy odegrali poważną rolę w życiu kulturalnym, gospodarczym i politycznym Polski, członkowie ich rodzin i ich przyjaciele. Chciano unicestwić Naród, niszcząc jego mózg. Tragedia ta wstrząsnęła całym światem.

Aresztowanie przeprowadziły oddziały Abwehry przy współdziałaniu oddziałów Nachtigal. Wszyscy aresztowani rozstrzelani zostali o świcie 4 lipca 1941 r., a prawdopodobnie rozstrzelania odbyły się także 5, 12 oraz 25 lipca. Zwłoki pośpiesznie chowano u podstaw Zbocza Kadetów na Wuleckich Wzgórzach. W październiku 1943 r., kiedy klęska III Rzeszy była już widoczna, Niemcy przystąpili do usuwania dowodów swego przestępstwa. Pod osłoną nocy ekshumowano zwłoki pomordowanych na Wuleckich Wzgórzach i wywieziono do Lasu Krzywczyskiego, gdzie 9 października spalono na stosie. Prochy rozsypano po okolicznych polach.

Rany, ból i blizny czas częściowo zaleczył. Zieleń traw i drzew spowiła miejsce tragedii. Ale pamięć jest wieczna. Każdego roku, właśnie 4 lipca na Wzgórzach Wuleckich, u stóp pomnika-krzyża gromadzą się Polacy, by modlitwą i chwilą milczenia uczcić pamięć pomordowanych. I w tym roku Polacy, wierni tradycji i pamięci, zebrali się u stóp krzyża-pomnika.

„W dwudziestym wieku człowiek przeciwko człowiekowi podnosił rękę, podnosił broń, unicestwiał, niszczył, mordował. Miejsce wielkiej tragedii, tragedii narodu polskiego, tragedii nauki polskiej, nauki ogólnoswiatowej, bo to przecież profesorowie Uniwersytetu, Politechniki, ludzie świeccy i ich rodziny, jeden kapłan rzymskokatolicki,

który też zginął w tym czasie. Musimy prosić wszechmogącego Boga, aby wiek dwudziesty pierwszy, który myśmy nie tak dawno rozpoczęli, nie był wiekiem dwudziestym. W wieku dwudziestym były obozy na Wschodzie i na Zachodzie, człowiek niszczył jeden drugiego. Człowiek, stworzony przez Boga, powinien pamiętać, że każdy jest moim bliźnim – bez względu na rasę, kolor skóry, narodowość, język, obrządek, wyznanie czy nawet jest człowiekiem niewierzącym. Każdy ma wolne sumienie, wolny wybór. Jeden wybiera Boga, drugi Go pozostawia, ale obaj mają sumienie. Trzeba nam prosić



Lwów-Wzgórza Wuleckie. Pomnik w miejscu kaźni

wszechmogącego Boga, aby każdy człowiek, żyjący na ziemi, miał sumienie, które mu mówi „nie zabijaj”, które mu mówi „pomagaj drugiemu”, które mu mówi „masz tak żyć, aby po twojej śmierci wszyscy o tobie mówili dobrze” – powiedział bp Marian Buczek.

Następnie głos zabrał konsul RP we Lwowie Ryszard Klemm, który powiedział: „Zgromadziła nas dzisiaj uroczystość niezwykle poważna i niezwykle tragiczna. 65. lat temu, właśnie w nocy z 3 na 4 lipca dokonano bestialskiego mordu na polskich profesorach i ich rodzinach. Dobrze jest, że od lat rocznica ta jest upamiętniona i święcona naszą pamięcią. Na chwałę tym, którzy tutaj polegli, nauka polska się rozwija, nauka polska jest znana na całym świecie i nauka polska ma bardzo dobre kontakty z nauką ukraińską. Dzisiaj w wolnej i niepodległej Ukrainie możemy czcić pamięć naszych Rodaków i chylić głowy przed tymi ofiarami. Chciałem serdecznie wszystkich Państwa powitać i serdecznie podziękować za przybycie. Szczególnie serdecznie witam przedstawicieli Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na czele z panią dyrektorem Bożeną Opiolą. Witam wszystkich i bardzo się cieszę, że tyle osób, w tym młodzież, chowa pamięć tych tragicznych chwil po to, żeby iść do przodu, myśleć o przyszłości i troszczyć się o to, żeby to już się nie powtórzyło, żeby czegoś takiego nie było, żebyśmy wszyscy żyli szczęśliwie, radośnie i dobrze”.

Pani Bożena Opiola odczytała list prezydenta RP

Lecha Kaczyńskiego: „Po 65. latach, z głębokim wzruszeniem i przerażeniem wspominamy cierpienie i śmierć lwowskich profesorów i ich rodzin, zamordowanych w nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku, właśnie tu, na Wzgórzach Wuleckich. Stajemy dziś w tym miejscu by przypomnieć o



Pomnik zamordowanych polskich profesorów w Lublinie

tej tragedii i zapewnić, że choć symbolizuje ją tylko jeden krzyż – pamiętamy, że ofiar było znacznie więcej. Niemieckie zonder komando, przeznaczone do wykonywania zadań specjalnych, aresztowało tamtej nocy dwudziestu ośmiu profesorów wyższych uczelni wraz z ich rodzinami. O świcie wszystkich rozstrzelano. Pan Tadeusz Gumowski, mimowolny świadek tragicznych wydarzeń, tak je zapamiętał: „Zaczęło świtać i wtedy zauważyłem, że na stokach Wzgórz Wuleckich żołnierze kopią dół. Dół był wykopany w ciągu trzydziestu minut. Skazanych przyprowadzono czwórkami od strony zabudowań Abrahamów i ustawiono ich nad samym brzegiem dołu, twarzą do nas. Pluton egzekucyjny stał po drugiej stronie grobu. Po salwie prawie wszyscy wpadli bezpośrednio do dołu. Skazani nie byli skuci. Liczyliśmy czwórki, było ich około pięciu. Między skazanymi były, zdaje się – trzy kobiety. Po egzekucji szybko zasypano dół i ubito ziemię”.

Mord, dokonany przez nazistów na lwowskich uczonych stanowił część planu wyniszczenia polskich elit intelektualnych, przygotowanego jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej. Dwa lata wcześniej aresztowań dokonano wśród profesorów uczelni krakowskich, którzy na szczęście uniknęli śmierci, dzięki dyplomatycznym interwencjom, wywołanym powszechnym oburzeniem międzynarodowej opinii publicznej. Dziś, po wspólnej modlitwie i chwili skupienia, zastanówmy się nad dramatem śmierci niewinnych ludzi – polskich uczonych, ich rodzin i przyjaciół. Ich los niech stanie się przestrogą dla żyjących. Przestrogą, która powinna nam uzmysłowić konieczność stawiania oporu zbrodniczym ideologiom. To od nas, tu i

teraz, od naszych postaw dziś zależy przyszłość, tożsamość, którą podobnie, jak wolność stale trzeba zdobywać, tworzyć i pielęgnować w nas, w naszych dzieciach i wnukach”.

Prezes TKPZL Emil Legowicz podziękował uczestnikom tych smutnych uroczystości. „We wspólnej modlitwie uczciliśmy tych, którzy zostali zamordowani. Jest to tragedia nie tylko narodu polskiego, ale i wszystkich narodów, które mieszkają w naszym mieście. Niech to wydarzenie będzie przestrogą dla tych, którzy łamią Boże przykazanie nie zabijaj. Cześć ich pamięci!”

Skończyły się uroczystości, umilkły modlitwy, ludzie rozeszli się pełni skupienia i wspomnień. Tylko znicze płoną, pozostały wiązanki i kwiaty. Nad Wzgórzami zapada zmrok. Unoszą się wspomnienia. Zdaje się, że Wzgórze budzą się, ożywiają. U stóp pomnika, wśród nocnej ciszy i szumu drzew stoją ci, co zginęli. Stanęli do apelu. Apelu ciszy i milczenia. Milczenia, które mówi tak wiele. Milczenia, które głośniejsze niż słowa wypowiada prawdę tamtych minionych dni. Nic nie zakłóca milczącego apelu. Tylko nocne, rozgwieżdżone niebo, krzyż i cichy anioł śmierci. 65 lat temu – niechaj to wspomnienie będzie



Pomnik Profesorów Lwowskich we Wrocławiu

również przestrogą, nie dopuści by powtórzyła się tragedia tamtych dni. Przechodząc zatrzymajmy się u stóp pomnika, pochylmy głowy i wspominajmy.

Wuleckie Wzgórze-
Pomnik i Krzyż.
Odgłosy wystrzałów
W wspomnieniach.
A potem cisza,
Milczący jęk.
Wuleckie Wzgórze –
Rozpacz i krew,
Tragedia wieku.
Męczeństwo, śmierć,
A potem cisza
I dzwonu dźwięk.
To dzwon pamięci wiecznej –
Niemiłknący Dzwon!

Wiadomości z Polski**Nominacja Jarosława Kaczyńskiego na premiera****Państwo – Kaczyńscy**

Jarosław Kaczyński odebrał z rąk prezydenta Lecha Kaczyńskiego akt desygnujący go na Prezesa Rady Ministrów. «Praca nowego gabinetu będzie koncentrowała się na wszystkim, co zmierza do naprawy Rzeczypospolitej» - zadeklarował nowo mianowany premier.

Prezydent ocenił, że zmiana gabinetu to rzecz normalna w demokracji. «Tym razem zmiana gabinetu następuje w ramach tej samej koalicji rządowej» - podkreślił Lech Kaczyński. Wcześniej Lech Kaczyński przyjął dymisję rządu Kazimierza Marcinkiewicza. Powierzył ustępującemu rządowi dalsze sprawowanie obowiązków do czasu powołania nowej Rady Ministrów. Podziękował Kazimierzowi Marcinkiewiczowi i całemu jego rządowi za «wkład w przebudowę Rzeczypospolitej». Zaznaczył, że przebudowa Polski, «uczynienie jej lepszej» to główny cel «obozu politycznego, który od zeszłego roku sprawuje władzę w Polsce».

Lech Kaczyński wyraził przekonanie, że nowy rząd będzie kontynuować dzieło tworzenia «zrębów IV Rzeczypospolitej». «Jestem najświęciej przekonany - powiedział prezydent - że dzieło to będzie z dużą energią kontynuowane». Przyszłemu premierowi życzył powodzenia w tej pracy.

Jarosław Kaczyński podziękował za powierzenie mu misji tworzenia rządu. «To dzieło, o którym wspominał pan prezydent, dzieło podjęte przez Kazimierza Marcinkiewicza i jego gabinet, będzie kontynuowane» - zapewnił. Podkreślił, że Polska potrzebuje głębokiej przebudowy.

«Polska potrzebuje naprawy, potrzebuje głębokiej przebudowy, potrzebuje działań zmierzających ku temu, by wyraźnie, w sposób oczywisty dla każdego z polskich obywateli, podniosła się jakość polskiego życia publicznego,



społecznego, polskiej gospodarki» - zapewnił J. Kaczyński. Zadeklarował, że uczyni wszystko, aby - kiedy misja jego rządu dobiegnie końca - móc stwierdzić, że «zadanie przebudowy państwa w dużym stopniu zostało wykonane».

W uroczystości w Pałacu Prezydenckim uczestniczyli m.in. marszałkowie Sejmu - Marek Jurek i Senatu - Bogdan Borusewicz, ustępujący premier Kazimierz Marcinkiewicz oraz członkowie jego rządu, kierownictwo PiS.

Teraz - zgodnie z konstytucją - Jarosław Kaczyński musi zaproponować skład Rady Ministrów. W myśl konstytucji, prezydent powołuje nowego premiera i ministrów w ciągu 14 dni od przyjęcia dymisji poprzedniego rządu.

W ciągu kolejnych 14 dni nowy premier musi przedstawić Sejmowi program rządu wraz z wnioskiem o udzielenie wotum zaufania. Uzyskanie wotum zaufania jest warunkiem ukonstytuowania się rządu. Sejm uchwała wotum bezwzględną większością głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Marszałek Sejmu Marek Jurek zapewnił, że głosowanie nad wotum zaufania dla nowego rządu odbędzie się w Sejmie jeszcze przed wakacjami parlamentarnymi - na jednym z dwóch zaplanowanych do tego czasu posiedzeń. Najbliższe z nich rozpoczyna się w środę, a kolejne - w następny wtorek.

Wszystko wskazuje na to, że konstytucyjne terminy będą skrócone przy powoływaniu gabinetu Jarosława Kaczyńskiego. Marszałek Sejmu Marek Jurek zapowiedział, że głosowanie nad wotum zaufania dla rządu Jarosława Kaczyńskiego odbędzie się jeszcze w tym tygodniu albo na początku przyszłego.

Nowy premier stawia wyraźnie na młodych. 25-letni Jan Dziędziczak ma zostać rzecznikiem nowego rządu Jarosława Kaczyńskiego - poinformowało Biuro Prasowe PiS. Dziędziczak był rzecznikiem prasowym Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, współpracował z dotychczasowym rzecznikiem rządu Konradem Ciesiołkiewiczem a ostatnio był asystentem prasowym prezesa PiS.

onet.pl

Rząd premiera J. Kaczyńskiego zaprzysiężony

W Pałacu Prezydenckim zaprzysiężony został rząd Jarosława Kaczyńskiego. Szef PiS został premierem w miejsce Kazimierza Marcinkiewicza. Po dymisji Marcinkiewicza, desygnowany na premiera J. Kaczyński zrezygnował z konstruowania rządu na nowo. W składzie Rady Ministrów doszło tylko do jednej zmiany. Na stanowisku ministra finansów Pawła Wojciechowskiego zastąpił Stanisław Kluza.

W skład nowej Rady Ministrów weszli: wicepremier i szef MSWiA Ludwik Dorn, wicepremier i minister edukacji narodowej Roman Giertych oraz wicepremier i minister rolnictwa Andrzej Lepper. Ponadto: minister spraw zagranicznych Anna Fotyga, rozwoju regionalnego - Grażyna Gęsicka, skarbu państwa - Wojciech Jasiński, budownictwa - Antoni Jaszczak, sportu - Tomasz Lipiec.

Do rządu weszli też ministrowie: pracy - Anna Kalata; finansów - Stanisław Kluza; transportu - Jerzy Polaczek; zdrowia - Zbigniew Religa; nauki i szkolnictwa wyższego -

Michał Seweryński; obrony narodowej - Radosław Sikorski; środowiska - Jan Szyszko; kultury - Kazimierz Michał Ujazdowski; gospodarki morskiej - Rafał Wiechecki; gospodarki - Piotr Woźniak oraz sprawiedliwości - Zbigniew Ziobro.

Na urząd ministra, członka Rady Ministrów zostali powołani: Przemysław Gosiewski, jako przewodniczący komitetu stałego Rady Ministrów, oraz Zbigniew Wassermann jako koordynator ds. służb specjalnych.

Nowy premier nie ukrywał, że chętnie z powrotem widziałby w rządzie zdymisjonowaną wicepremier i minister finansów Zytę Gilowską. Pani profesor nie zamierza jednak rozważać powrotu do rządu do czasu wyjaśnienia tzw. afery lustracyjnej.

„Musi zostać zrealizowany plan budowy państwa sprawnego, nieskorumpowanego i przychylnego obywatelom,» - podkreślił prezydent Lech Kaczyński po powołaniu rządu Jarosława Kaczyńskiego.

„Możecie na mnie w ramach uprawnień konstytucji zawsze liczyć”, - zadeklarował.

Serwis POLSKA-POLACY
Źródło: Portal Interia.pl (Polska)

Przelana krew nie poszła na marne

Zakończenie, początek na str. 1.

Z wieży zamku zrzucano zniechęconą czerwoną flagę, z okien wyrzucano portrety Lenina, Stalina, Dzierżyńskiego. Ktoś zawiesił biało-czerwony narodowy sztandar. To już nie była manifestacja, to było powstanie” - tak po latach wspomina w rozmowie z nami jeden z uczestników powstania.

W czwartek, 28 czerwca 1956 r. o godz. 6.00 poznańscy robotnicy Zakładów im. Stalina (dziś Cegielskiego) podjęli strajk generalny i zorganizowali masową demonstrację uliczną. Protestowali pod hasłami: «Chcemy chleba i wolności!», «Precz z bolszewikami!», «Żądamy wolnych wyborów pod kontrolą ONZ!». W wyniku dwudniowych starć na ulicach miasta zginęło co najmniej 58 osób, a ok. 600 zostało rannych. Najmłodszą ofiarą zamieszek był 13-letni Romek Strzałkowski, zaś najkrwawsze walki toczyły się w rejonie ulicy Kochanowskiego, gdzie mieścił się budynek Urzędu Bezpieczeństwa.

„Ogień był skierowany w nas, ludzie padali na ulicę, krew pojawiała się w kałużach, krzyki. Strach przeraźliwy. Z domów tryskały na nas białe odpryski tynku, bo strzały padały nie tylko z budynku UB, ale i z sąsiednich. Później okazało się, że były tam mieszkania funkcjonariuszy UB i strzelali do nas ze wszystkich stron” - opowiadał nam dr Ireneusz Kubacki.

Walki trwały dwa dni, a ofiarami rzezi zorganizowanej przez żołnierzy KBW na polecenie najwyższych władz partyjnych stały się przede wszystkim dzieci i przechodnie. Jak choćby młody mężczyzna, którego wspomina Aleksandra Banasiak, bohaterska pielęgniarka i uczestnik powstania.

„Ona była w ósmym miesiącu ciąży. On zginął na ulicy. Nie można jej było oderwać od narzeczonego. Ja tego nigdy nie zapomnę” - mówi Aleksandra Banasiak, odznaczona niedawno medalem Florence Nightingale, odpowiednikiem pielęgniarskiego Nobla.

Starsi wiekiem poznaniacy w ubraniach udekorowanych biało-czerwonymi rozetkami, młodzi z bransoletkami w narodowych barwach szli wczoraj na plac już nie po to, by - jak ich ojcowie, dziadkowie - walczyć o wolność, o «Polskę katolicką, a nie bolszewicką». Przyszli przed pomnik Poznańskiego Czerwca '56 oddać hołd tym, którzy w walce z komunistycznym reżimem właśnie na ulicach Poznania ponieśli śmierć.(...)

Do stolicy Wielkopolski na uroczystości ku czci bohaterów Poznańskiego Czerwca '56 przybyli: prezydent Lech Kaczyński, premier Kazimierz Marcinkiewicz, marszałkowie Sejmu i Senatu - Marek Jurek i Bogdan Borusewicz, prezydenci: Niemiec - Horst Koehler, Węgier - Laszlo Solyom, Czech - Vaclav Klaus, i Słowacji - Ivan Gaszparowicz.

Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą św. koncelebrowaną przez ks. abp. Tadeusza Gołowskiego, metropolitę gdańskiego. Specjalny telegram do uczestników obchodów 50. rocznicy Powstania Poznańskiego Czerwca '56 przesłał również Ojciec Święty Benedykt XVI. «Przelana przez poznańskich robotników, kobiety i dzieci krew nie poszła na marne, była zasiewem wolności, który miał

zaowocować po latach upadkiem systemu stalinowskiego i pełną niepodległością narodu» - napisał Papież.

[...]

Obecny na uroczystościach prezydent Lech Kaczyński powiedział, że oddaje szczególny hołd bohaterom tamtych dni, uczestnikom Powstania Poznańskiego Czerwca '56, zrywu, bez którego nie byłoby późniejszych, zakończonych ostatecznie odzyskaniem wolności.

„To, co stało się w Poznaniu w czerwcu 1956 r., miało znaczenie szczególne. Po raz pierwszy na taką skalę robotnicy, którzy mieli być podstawą tamtego ustroju, przeciwko niemu wystąpili. Po raz pierwszy też robotnicy zostali na taką skalę przez władzę, która nazywała się ludową, zmasakrowani” - mówił prezydent. Kaczyński zauważył również, że Poznański Czerwiec '56 był ważną częścią pewnego cyklu zdarzeń, które wskazywały na to, że Naród Polski nigdy nie pogodził się z narzuconym siłą ustrojem komunistycznym. Prezydent podkreślił, że Powstanie Poznańskie wyzwoliło procesy, które wprawdzie nie zniosły komunistycznego ustroju, ale sprawiły, że reżim złągodniał.

Występujący przed zgromadzonymi na placu mieszkańcami Poznania i uczestnikami powstania prezydenci: Niemiec, Słowacji, Czech i Węgier, wskazywali, że to właśnie wydarzenia z Poznania dały ruchom obywatelskim, antykomunistycznej opozycji w ich krajach impuls i siłę do walki z reżimem.

„Dziękuję Poznaniowi za to, że w 1956 r., w dobie strachu i zniewolenia nauczył nas, jak przestać się bać i walczyć o wolność” - mówił prezydent Słowacji Ivan Gaszparowicz. Jego słowa zostały nagrodzone burzą oklasków.

Z kolei prezydent Czech Vaclav Klaus podkreślał, że dzięki wydarzeniom sprzed 50 lat dzisiaj wiemy, jaką cenę ma dyktatura i podporządkowanie i czym jest wolność. Prezydent RFN Horst Kohler przypomniał, że poznańskie powstanie zapoczątkowało ruch do wolności, nie tylko w Polsce, którego reżimowi komunistycznemu nie udało się już powstrzymać. Poznaniakom dziękował również prezydent Węgier Laszlo Solyom - jak mówił - za pomoc i wsparcie w tragicznych chwilach Powstania Węgierskiego '56.

„My, Węgrzy, w Poznaniu widzieliśmy prekursora naszego powstania i zrywu wolnościowego Budapesztu” - mówił Laszlo Solyom. Prezydent Węgier przywołał też postać 15-latkę Petera Mansfelda - symbolu buda-peszteńskiej rewolucji, który był odpowiednikiem Romka Strzałkowskiego.

Występujący w imieniu uczestników powstania Ryszard Biniak zaapelował do młodych Polaków, by nie zmarnowali wywalczonej wolności.

Kilkudziesięciu kombatantów otrzymało z rąk prezydenta Kaczyńskiego odznaczenia państwowe: Krzyże Oficerskie i Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyże Zasługi. Przed Poznańskimi Krzyżami złożono kwiaty i zapalono znicze.

Wojciech Wybranowski, Nasz Dziennik

Opracował Robert Trzaska

Granica białoruska zamknięta dla prezesa Stowarzyszenia «Wspólnota Polska»

Władze białoruskie nie wpuściły prof. Stelmachowskiego na obchody 62 rocznicy akcji Armii Krajowej «Ostra brama»

W piątek prezes Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» otrzymał wizę białoruską. W sobotę został zatrzymany przez białoruskie służby graniczne w Kuźnicy Białostockiej. Bez podania przyczyny, powołując się na decyzję Mińska pog-

ranicznicy odmówili wpuszczenia prof. Stelmachowskiego na teren Białorusi. W tej sytuacji z wjazdu zrezygnowali również dyrektor Departamentu Konsularnego i Polonii MSZ Tomasz Lis oraz senatorowie Bronisław Korfanty i Andrzej Person.

pap

Polskie MSZ wezwało ambasadora Białorusi

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wezwało ambasadora Republiki Białoruskiej w Warszawie Pawła Łatuszkę - poinformował rzecznik MSZ Andrzej Sadoś. Sprawa ma związek z niewpuszczeniem na teren Białorusi prezesa Wspólnoty Polskiej Andrzeja Stelmachowskiego.

«Dyrektor Departamentu Konsularnego i Polonii MSZ Tomasz Lis poprosił o wyjaśnienia dotyczącego wczorajszego incydentu na przejściu granicznym w Kuźnicy Białostockiej, gdzie władze Republiki Białoruskiej odmówiły prawa wjazdu na swoje terytorium prof. Andrzejowi Stelmachowskiemu, prezesowi stowarzyszenia Wspólnota Polska» - powiedział Sadoś. Podkreślił, że szczególne oburzenie strony polskiej wywołał sposób potraktowania «szanowanej i zasłużonej postaci życia politycznego w Polsce».

Białoruskie służby graniczne, powołując się na polecenie z Mińska, odmówiły Andrzejowi Stelmachowskiemu wjazdu

na Białoruś, choć miał ważną wizę wjazdową. Wraz z prof. Stelmachowskim, na uroczystości rocznicowe udawali się dyrektor Departamentu Konsularnego i Polonii MSZ Tomasz Lis oraz dwóch senatorów: Bronisław Korfanty i Andrzej Person. W związku z niewpuszczeniem Stelmachowskiego pozostali członkowie delegacji zdecydowali w geście solidarności i protestu nie wjeżdżać na teren Białorusi. Prof. Stelmachowski miał wziąć udział w niedzielnych obchodach 62. rocznicy akcji AK «Ostra Brama».

Przeprowadzona w lipcu 1944 r. akcja Armii Krajowej «Ostra Brama» miała na celu wyzwolenie własnymi siłami Wilna przed nadejściem jednostek Armii Czerwonej; w operacji uczestniczyło ok. 9 tys. żołnierzy. AK wyzwoliła Wilno, jednak nie na długo - po nadejściu Armii Czerwonej NKWD aresztował wszystkich polskich żołnierzy i oficerów, a Wilno odebrano Polakom.

Onet.pl

Nazwa obozu Auschwitz zostanie zmieniona?

Na posiedzeniu Komitetu UNESCO ds. Dziedzictwa Światowego ma zapadnąć decyzja o zmianie na Liście UNESCO nazwy obozu Auschwitz z «Obóz Koncentracyjny Auschwitz» na «Były Nazistowski Niemiecki Obóz Koncentracyjny i Zagłady Auschwitz-Birkenau».

Przewodnicząca Komitetu Dziedzictwa Światowego, ambasador Litwy przy UNESCO Ina Marczulonyte poinformowała podczas konferencji prasowej, że decyzja w tej sprawie prawdopodobnie zapadnie we wtorek lub w środę.

Pani Marczulonyte odmówiła wszelkich komentarzy na temat atmosfery panującej na sesji wokół tematu zmiany nazwy nazistowskiego obozu Auschwitz. «Nie mogę nic mówić dopóki

nie zapadła decyzja» - podkreśliła.

Polska od marca wnioskuje o zmianę dotychczasowej nazwy obozu. Zmiana ta ma m.in. zapobiec pojawiającym się w zachodniej prasie określeniom «polskie obozy koncentracyjne».

Były niemiecki obóz koncentracyjny Auschwitz wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO podczas posiedzenia Komitetu Dziedzictwa Światowego w Egipcie w październiku 1979 roku. Komitet umieszczając na Liście ten największy z hitlerowskich obozów zaznaczył, że w przyszłości tego typu obiekty nie będą już na nią wpisywane.

pap

Kwaśniewski promuje demokrację na Ukrainie

Były prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski został nowym przewodniczącym Rady Nadzorczej Międzynarodowego Centrum Badań Perspektywicznych w Kijowie.

Celem działalności tej niezależnej organizacji jest promowanie na Ukrainie polityki publicznej będącej gwarancją efektywnej demokracji.

Aleksander Kwaśniewski przejął obowiązki przewodniczącego Rady Nadzorczej MCBP z rąk dotychczasowego

przewodniczącego Bohdana Hawrylyszyna, który zajmował to stanowisko od 1997 r.

Rada Nadzorcza MCBP skupia najwyższych urzędników państwowych, deputowanych, ambasadorów, przedstawicieli biznesu i nauki z Ukrainy i zagranicy.

Główne hasło organizacji brzmi: «Pomagamy Ukrainie stać się prawdziwie demokratycznym państwem».

pap

Uczmy się języka polskiego



Урок 5 Lekcja 5

Глагол **mieszkać** (**жить**). Предложный падеж единственного числа существительных. "Где? Где это?". Порядковые числительные.

Czasownik **mieszkać**. Miejscownik liczby pojedynczej rzeczowników. "Gdzie? Gdzie to jest?". Liczebniki porządkowe.

Глагол **mieszkać** (III спряжение)

Czasownik **mieszkać**

mieszkać – жить, проживать

быть в живых – **żyć**

Где живёшь? **Gdzie mieszkasz?**



Gdzie mieszkasz?

Mieszkam w Polsce.

A gdzie ty mieszkasz?

Mieszkam w Kazachstanie.

A gdzie ona mieszka?

Ona mieszka na Ukrainie.

A gdzie on mieszka?

Na Litwie.

Gdzie mieszkają twoje koleżanki?

One mieszkają na Białorusi.



Czy twoi rodzice żyją?

Tak, żyją.

A gdzie mieszkają?

Moi rodzice mieszkają tak jak ja, w Kazachstanie.

A gdzie mieszkają pani rodzice?

Moi rodzice mieszkają w Polsce.

Предложный падеж единственного числа существительных

Miejscownik liczby pojedynczej rzeczowników.

Предложный падеж отвечает на вопросы: **gdzie? w kim? w czym? o kim? w czym? o czym?**

Предложный падеж существительных мужского и среднего рода имеют два окончания: **-e, -u**.

Окончание **-e** имеют существительные на твердые согласные. Перед окончанием **-e** происходит обязательное изменение последнего согласного: твердый согласный чередуется с мягким согласным.

-p : -pi-e	sklep – w sklepie
-b : -bi-e	chleb – w chlebie
-w : -wi-e	Charków – w Charkowie
-m : -mi-e	krem – w kremie (но) dom – w domu
-n : -ni-e	Ukraina – na Ukrainie
-t : -ci-e	koncert – na koncercie
-d : -dzi-e	zachód – na zachodzie
-s : -si-elas – w lesie	
-ł : -ł-e	ideał – w ideale
-st : -ści-e	miasto – w mieście

Согласный **r** чередуется с шипящим **rz**

teatr – w teatrze

(czy – или)

Окончание **u** имеют все остальные существительные мужского и среднего рода – на мягкие согласные, на твердые шипящие и свистящий **c**, а также **k,g**:

hotel – w hotelu, tramwaj – w tramwaju

Toruń – w Toruniu, Gdańsk – w Gdańsku

mieszkanie – w mieszkaniu, piec – w piecu

Предложный падеж единственного числа существительных женского рода имеет разные окончания в зависимости от последнего гласного основы.

Существительные женского рода с основой на твердый согласный, также как и существительные мужского и среднего рода имеют окончание **-e**, перед которым происходят те же чередования:

-n-a : ni-e kolumna – na kolumnie,

-w-a : wi-e Warszawa – w Warszawie

-p-a : pi-e zupa – w zupie

-da : dzi-e woda – w wodzie

-t-a : ci-e herbata – w herbacie

-r-a : rz-e siostra – o siostrze

Прочие существительные женского рода образуют форму предложного падежа иначе, чем существительные мужского и среднего рода.

Существительные с основой на **k,g** имеют окончание **-e** и чередование в основе:

-k-a : -c-e Polska – w Polsce

-g-a : -dz-e noga – na nodze

У существительных с основой на мягкий согласный – окончание **-i**:

kuchnia – w kuchni, niedziela – po niedzieli

narodowość – w narodowości

У существительных с основой на твердые шипящие или свистящие **c, dz** - окончание **-y**:

ulica – na ulicy, podróż – po podróży

twarz – na twarzy, mysz – o myszy

Где? Gdzie?

Где это? Gdzie to jest?



- W jakim kraju państwo mieszkają?

- Mieszkamy w Kazachstanie.

- W jakim kraju mieszkają państwa rodzice?

- Moi rodzice mieszkają na Ukrainie, a rodzice mojego męża już nie żyją.

(kraj – страна; w jakim kraju? в какой стране?)

Mieszkać w Polsce, w Ameryce, w Kazachstanie, w

Rosji ale: Mieszkać na Ukrainie, na Białorusi, na Litwie,

na Łotwie)

Ćwiczenie 1

Что с чем соединить, чтобы получить правильные предложения?

Co z czym połączyć, aby otrzymać zdania poprawne?

W Polsce... ...żyjesz?
 Mam 21 lat, już tyle lat... ...żyją?
 Czy twoi rodzice.... ...nie żyją?
 Ile masz lat, ile lat.... ...mieszkaś?
 Moi dziadkowie już.... ...żyję.
 W jakim kraju.... ...mieszkam już 2 lata.

Ćwiczenie 2

Ответьте на вопросы.

Proszę odpowiedzieć na pytania.

- W jakim kraju państwo mieszkają?
- Czy pani/pana rodzice żyją?
- W jakim kraju mieszkają pani/pana rodzice?
- W jakim kraju mieszkasz?
- W jakim kraju mieszka twoje rodzeństwo?



Mieszkaś w mieście, czy na wsi?

Mieszkam w mieście.

W jakim mieście mieszkasz?

Mieszkam w mieście Koksztetu.

A pani? Mieszka pani na wsi, czy w mieście?

Mieszkam w mieście.

W jakim?

W Warszawie.

(czy – или, miasto - город, место - место, wieś - деревня, село; весь - cały, w mieście - в городе, вместе - razem)



Twoi rodzice mieszkają w mieście, czy na wsi?

Na wsi.

W jakiej wsi?

W polskiej wsi Zielony Gaj.

Gdzie to jest?

To jest prawie 140 km na północ od Koksztetu.

(prawie – почти, północ – север, południe – юг, wschód – восток, zachód – запад, gdzie? na północy na południu na wschodzie na zachodzie)



- Gdzie mieszkają pani koleżanki i koledzy?

- W różnych częściach Polski: na południu, na północy, na wschodzie, na zachodzie, a także w centrum kraju.

- W jakich miastach?

- W Krakowie, w Gdańsku, w Lublinie, w Poznaniu, w Łodzi.

- Gdzie leży Kraków?

- Kraków leży w południowej części Polski.

- Gdzie leży Gdańsk?

- W północnej części kraju.

- A Lublin, Poznań i Łódź? Gdzie leżą te miasta?

- Lublin leży we wschodniej Polsce, Poznań w zachodniej, a Łódź w centralnej, to znaczy w środkowej części Polski.

(w różnych częściach - в разных частях, w centrum kraju - в центре страны, w jakich miastach? - в каких городах?, leży – лежит, leżeć – лежать, to znaczy - это значит, w środkowej części — в средней части), północ - północny, południe – południowy, wschód - wschodni, zachód - zachodni, środek - środkowy, centrum – centralny)



- Jakie są jeszcze inne miasta w Polsce?

- Inne duże i ważne miasta polskie to: Szczecin, Wrocław, Rzeszów, Toruń i jeszcze dużo innych.

- Jak jest położenie geograficzne tych miast?

- Szczecin leży na północnym zachodzie. Wrocław leży na południowym zachodzie, Rzeszów na południowym wschodzie, a Toruń w Polsce centralnej.

(jeszcze – ещё, duże - большие, крупны, dużo – много)



Ajgul, mieszkasz w Kazachstanie.

Jesteś obywatelką Kazachstanu, prawda?

Tak, mam obywatelstwo kazachstańskie.

A pani jakie ma obywatelstwo?

Mam obywatelstwo polskie.

Moją ojczyzną jest Polska.

A moją ojczyzną jest Kazachstan.

(jesteś obywatelką - ты гражданка; Moją ojczyzną jest Polska. — Моя родина - Польша. obywatel – гражданин, obywatelka – гражданка, obywatelstwo – гражданство)

Ćwiczenie 3

Ответьте на вопросы:

Proszę odpowiedzieć na pytania:

a) przykład:

- Pani Potocka mieszka w Polsce. Jakie ona ma obywatelstwo?

Pani Potocka ma obywatelstwo polskie.

- Państwo Bagińscy mieszkają w Kazachstanie. Jakie oni mają obywatelstwo?

- Pan Wiśniewski mieszka na Ukrainie. Jakie on ma obywatelstwo?

- Panie Bilewskie mieszkają na Białorusi. Jakie one mają obywatelstwo?

- Państwo Kolscy mieszkają w Rosji. Jakie oni mają obywatelstwo?

- Moje koleżanki mieszkają na Litwie. Jakie one mają obywatelstwo?

- Moi koledzy mieszkają na Łotwie. Jakie oni mają obywatelstwo?

Ćwiczenie 4

Вставьте нужные слова.

Proszę wstawić brakujące wyrazy.

- W jakim.....mieszkaś?

-.....w Polsce.

- Jakie.....obywatelstwo?

- Mam.....polskie.

- W.....mieście mieszkasz?

-.....w Krakowie.

- Gdzie leży to.....?

-Kraków.....na.....Polski.

- A gdzie państwo mieszkają? W jakim.....?

-.....w Kazachstanie.

-Państwo mieszkają na....., czy w.....?

-.....w mieście.

-W jakim.....?

- W mieście Koksztetu.

- Gdzie to.....? Gdzie leży to.....?

- Miasto Koksztetu.....na.....Kazachstanu.

-.....obywatelstwo państwo.....?

-.....kazachstańskie.



- Wreszcie mamy swoje mieszkanie!

- Gdzie? W jakiej dzielnicy?

- W centrum Warszawy. W dzielnicy Śródmieście.

- Przy jakiej ulicy?

- Przy głównej ulicy w Warszawie, przy Marszałkowskiej!

-To wspaniale! Na którym piętrze?

- Na pierwszym.

(wreszcie – наконец, mieszkanie – квартира, dzielnica - район (города), Śródmieście - l) название главного района Варшавы, 2) центр города, centrum – центр, to wspaniale - это великолепно, piętro - этаж)

первый этаж - parter
 второй этаж - pierwsze piętro
 третий этаж - drugie piętro itd.)

Порядковые числительные Liczebniki porządkowe.

który? która? które? (какой? какая? какое?)

1 pierwszy	6 szósty
2 drugi	7 siódmy
3 trzeci	8 ósmy
4 czwarty	9 dziewiąty
5 piąty	10 dziesiąty

Na którym piętrze mieszkasz?

Mieszkam na parterze.

na którym piętrze?

na pierwszym, na drugim, na trzecim... itd.



- Jaki jest państwa adres zamieszkania?

- Warszawa, ulica Piękna 179,
 mieszkanie numer 48.

A jaki jest pana adres?

- Podkowa Leśna, ulica Słoneczna 4,
 województwo warszawskie.

(adres zamieszkania – местожительство, piękny – прекрасный, mieszkanie – квартира, leśny – лесной, słoneczny – солнечный, województwo - область, wоеводztwo)

Ćwiczenie 5

Спросите по-польски и ответьте на каждый вопрос; с вопросами обращаетесь к группе нескольких человек. Proszę zapytać po polsku i odpowiedzieć na każde pytanie; z pytaniami zwracamy się do kilku osób.

1. - В какой стране живёте?
2. - Живёте в городе или в селе?
3. - Где расположен этот город / это село?

На юге, севере, западе или на востоке страны?

4. - Какое ваше гражданство?
5. - Какой ваш адрес?
6. - У вас есть квартира?
7. - В каком районе города живёте?
8. - На каком этаже живёте?

Ćwiczenie 6

Отвечьте на вопросы.

Proszę odpowiedzieć na pytania.

1. Gdzie pan/pani mieszka?
2. Jakie pan/pani ma obywatelstwo?
3. Jaki kraj jest pana/pani ojczyzną?

W szkole na lekcji

pani nauczycielka pyta Jasia;

- Jasiu, co wiesz o jaskółkach?

- To są bardzo mądre ptaki.

- Dlaczego?

- Bo odlatują do innych krajów, gdy zaczyna się rok szkolny.

(na lekcji - на уроке, pytać – спрашивать, co wiesz - что знаешь, jaskółka – ласточка, bardzo mądre - очень умные, ptaki – птицы, dlaczego – почему, bo – потому, odlatywać – улетать, gdy zaczyna się - когда начинается, rok szkolny - учебный год)



Zbliżają się wakacje

- Dzień dobry, Olu! Co pani czyta?

- A, to pan! Dzień dobry. Powtarzam literaturę.

- To chyba pani ostatni egzamin? Przecież za tydzień zaczynają się wakacje.

- Nie, jeszcze nie ostatni.

- A ja od wczoraj mam urlop.

- Dokąd wybiera się pan w tym roku?

- Ja i moja żona co rok spędzamy urlop nad morzem. Bardzo dobrze tam odpoczywamy. Mamy własny namiot, żaglówkę.

- Kiedy państwo wyjeżdżają?

- Za trzy dni. Dziś chcę kupić bilety.

A gdzie pani spędza wakacje?

- Dopiero się zastanawiam, dokąd pojechać.

- Zapraszamy panią nad morze!

- Bardzo chcę zobaczyć góry.

- Tatry czy Sudety?

- Tatry znam. Chcę zobaczyć Sudety: Kudowę, Polanicę, Duszniki.

- Tak, tam warto pojechać... Kiedy pani ma egzamin?

- Jutro.

- Już jutro? O, to przepraszam, nie przeszkadzam. Proszę się uczyć. Do widzenia!

- Do widzenia! Proszę pozdrowić żonę.

- Dziękuję.

(bardzo - очень, chyba - наверное, dobrze - хорошо, dokąd – куда, dopiero - только, dziękować - благодарить, dziś – сегодня, jeszcze - ещё, jutro - завтра, już - уже, kiedy - когда, kupić – купить, nad morze – к морю, namiot - палатка, od wczoraj – со вчерашнего дня, ostatni - последний, powtarzać - повторять, pozdrowić – передать привет, przecież - ведь, przeszkadzać - мешать, spędzać – проводить (время), tydzień - неделя, uczyć się - учиться, urlop - отпуск, wakacje - каникулы, warto - стоит, własny – собственный, swój, za – через, wyjeżdżać - выезжать, zaczynać się – начинаться, zastanawiać się - думать, zbliżyć się - приближаться, znać - знать, żaglówka – парусная лодка)

Приближаются каникулы

- Здравствуйте, Оля! Что вы читаете?

- А, это вы! Здравствуйте! Я повторяю литературу.

- Это, наверное, ваш последний экзамен? Ведь через неделю начинаются каникулы.

- Нет, ещё не последний.

- А я со вчерашнего дня в отпуске.

- Куда вы собираетесь поехать в этом году?

- Мы с женой каждый год проводим отпуск у моря. Там мы очень хорошо отдыхаем. У нас собственная палатка, парусная лодка.

- Когда вы выезжаете?

- Через три дня. Сегодня хочу купить билеты. А где вы будете проводить каникулы?

- Я ещё не решила, куда поехать.

- Приглашаем вас к морю!

- Я очень хочу увидеть горы.

- Татры или Судеты?

- Татры я знаю. Хочу увидеть Судеты: Кудову, Поляницу, Душники.

- Да, туда стоит поехать... Когда у вас первый экзамен?

- Завтра.

- Уже завтра? О, тогда извините, не буду мешать.

Занимайтесь, пожалуйста. До свидания!

- Передайте, пожалуйста привет жене.

- Спасибо!

Warto zapamiętać te słowa!

CECHY CZŁOWIEKA

- | | | |
|-------------------|------------|----------------------|
| 1. wysoki | 2. niski | 3. ładny |
| 4. brzydki | 5. piękny | 6. bardzo brzydki |
| 7. szczupły | 8. gruby | 9. młody |
| 10. stary | 11. zdrowy | 12. chory |
| 13. czysty | 14. brudny | 15. dobrze zbudowany |
| 16. źle zbudowany | 17. bogaty | 18. biedny |



Урок подготовлен по материалам учебников:

1. Blanka Konopka „Podręcznik języka polskiego” (część 1);
2. B. Bartnicka, W. Jekiel, M. Jurowski, T. Tichomirowa, D. Wasilewska, K. Wrocławski, „Мы учим польский”.
3. Władysław Miodunka „Cześć, jak się masz?”;
4. S. Karolak, D Wasilewska „Учебник польского языка”.

Krzyżacy pokonani - pod Grunwaldem bez niespodzianki

Tak jak przed wiekami, w rozegranej w sobotniej inscenizacji bitwie pod Grunwaldem, wojska polskie i litewskie pod wodzą króla Władysława Jagiełły rozgromiły Zakon Krzyżacki, mimo jego wściekłego oporu. Wielki Mistrz Zakonu został zabity.

Inscenizacja największej bitwy średnio-wiecznej Europy rozegrała się z udziałem 1,5 tysiąca rycerzy z Polski i Europy. Widowisko, które zgromadziło tysiące widzów, przebiegło zgodnie z historycznym scenariuszem.

Znak do rozpoczęcia bitwy dał wystrzałem z armaty minister obrony narodowej Radosław Sikorski.

Do króla Jagiełły przybyli posłowie krzyżacy, którzy wręczyli mu dwa miecze, aby wojska polskie nie kryły się w zaroślach, ale wyszły na pole walki. Gdy król przyjął miecze na znak rychłego zwycięstwa, polscy rycerze odśpiewali Bogurodzicę.

Do boju ruszył kwiat rycerstwa. Słychać było szcęk oręża, a miecze i topory kruszyły zbroje i czaszki. Ziemia spłynęła krwią.

Strzelały bombardy, a łucznicy wysyłali w stronę wroga setki strzał. Gdy rycerze choć na chwilę przerwali starcie, biatogłowy opatrywały ich rany albo podawały napoje.

Na koniec, Mistrz Zakonu Ulrich von Jungingen zraniony zważył się na ziemię i oddał ducha. Jego ciało złożono u stóp króla Jagiełły. Tegoroczna inscenizacja historyczna w 596. rocznicę bitwy jest świętem wszystkich polskich bractw



rycerskich, które przygotowywały się do niej cały rok. Rycerze zjechali do Grunwaldu na kilka dni przed bitwą i zamieszkali w wybudowanej przez siebie osadzie.

Godzinne widowisko wyreżyserował Krzysztof Górecki, w roli króla Jagiełły wystąpił Jacek Szymański a w roli mistrza Zakonu Jarosław Struczyński.

Inscenizacja bitwy nie jest jedyną atrakcją na Polach Grunwaldzkich. W sobotę wieczorem wystąpi z koncertem zespół Mysłowicz a w niedzielę odbędzie się rycerski turniej na kopie.

(PAP)

W podziemiu, nielegalnie, ale po białorusku

Naszą szkołę przerabiają na sąd. Będą tam sędzić opozycję. Licealistów. Nas - mówią Białorusini z nielegalnego liceum w Mińsku, którzy w czasie wakacji uczą się w Polsce. W sobotę i niedzielę zwiedzali Lublin

Licealiści drugi raz spędzają wakacje w Polsce. Wczoraj spotkali się z prof. Wiesławem Kamińskim, rektorem UMCS w Dworcu Kościuszki, w Ogrodzie Botanicznym.

- Białoruś będzie kroczyć drogą demokracji, bo innej drogi nie ma - mówił uczniom prof. Kamiński. - To, co wybieracie, jest dla waszej ojczyzny najlepsze, kiedyś będziecie z tego dumni. To wy będziecie budować demokratyczną Białoruś.

Rektor zapewnił, że na UMCS są i będą miejsca dla Białorusinów: tych wyrzuconych z uniwersytetów za politykę i absolwentów nielegalnego liceum.

- Lublin jest cudowny - opowiada Katia. - Najbardziej podobał mi się Teatr NN. Muzeum jest nowoczesne, interaktywne, zupełnie niepodobne do naszych sztywnych gablot. U nas, w Mińsku też było dużo Żydów, ale nikt nie chce o tym pamiętać, ani tego szanować. Mało kto wie, gdzie było getto. Nikt nie dba o miejsca pamięci. W Kuropatach, symbolicznym miejscu, gdzie w latach 1937-39 było najwięcej mordów stalinowskich, chcieli zbudować drogę. Tam jest więcej kości ludzkich niż ziemi... Chciałabym, żeby u nas władza szanowała historię, tak jak w Lublinie.

Do Lublina przyjechało 4 nauczycieli i 26 uczniów trzecich,

czyli ostatnich klas Liceum im. Jakuba Kołasa. To pierwszy rocznik, który zaczynał naukę w tej «partyzanckiej szkole».

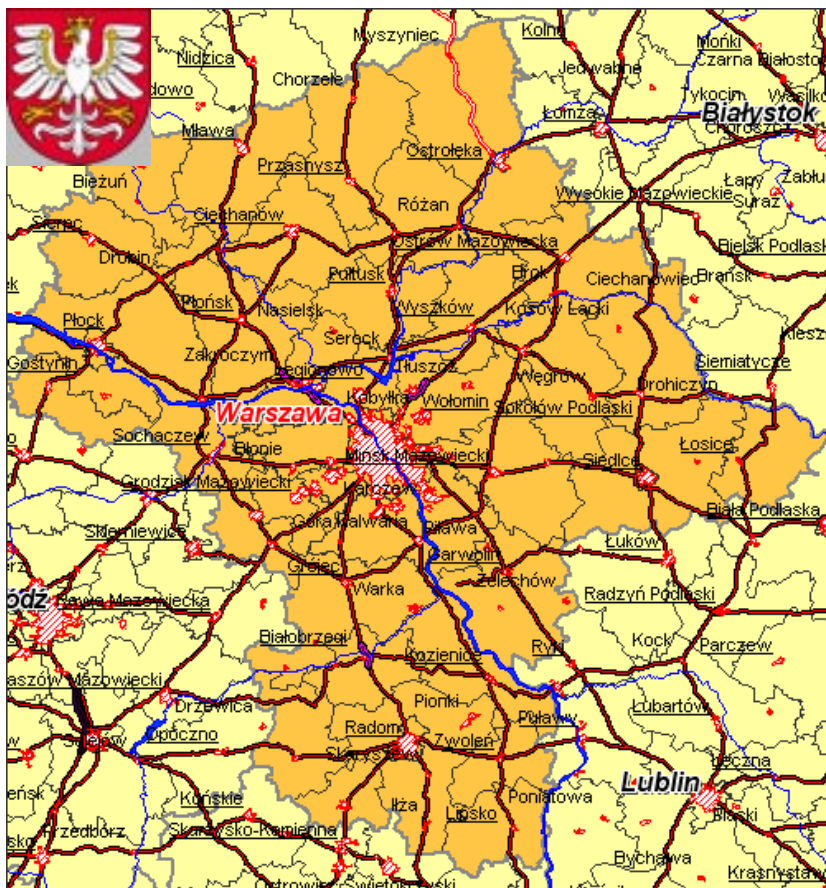
- Chodziłam na kursy przygotowawcze, kiedy szkoła była jeszcze legalna - opowiada Katia. - Kiedy dostałam się do liceum, zabrali nam budynek. Twierdzili, że do remontu. Całe lato wierzyliśmy, że uda nam się go odzyskać. Walczyliśmy. A potem przyszedł wrzesień i okazało się, że musimy znaleźć sposób, żeby dalej się uczyć. Pierwsze lekcje mieliśmy pod szkołą. Na ławkach.

W czerwcu 2003 roku rząd zdelegalizował szkołę «w celu optymalizacji procesu nauczania», choć miała najwyższy poziom w Mińsku - wspomina Ola. - Powiedzieli, że możemy bez egzaminów zapisać się do każdego liceum w Mińsku. Niektórzy się na to zdecydowali. My nie. (...) Białoruscy uczniowie przyjechali do Polski na zaproszenie warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. W Warszawie i Gdańsku mają lekcje, korzystają z pracowni fizycznych, chemicznych i informatycznych, do których na Białorusi nie mają dostępu. Do Lublina zaprosiło ich lubelskie koło Związku na rzecz Demokracji w Białorusi. W zorganizowaniu wizyty pomogło też wiele instytucji, które za darmo gościły białoruskich uczniów: UMCS, KUL, MPK, Muzeum na Zamku, Teatr NN, Akademia Obywatelska, Fundacja Nowy Staw i Muzeum Archikatedralne.

Weronika Samolińska, Gazeta Wyborcza

Polska pielgrzymka

Województwo Mazowieckie



zawsze dźwigało się i w nowej formie jawiło jako jeszcze piękniejsze. Na liście UNESCO znajduje się Stare Miasto z Zamkiem Królewskim, który po odbudowie jest dziś muzeum wewnątrz. Warszawska Starówka (taką bowiem popularną nazwę nosi Stare Miasto) to dziś dzielnica muzeów, galerii, wystaw, stylowych lokali gastronomicznych. Można wybrać się na spacer po niej dorożką, kolejką turystyczną, można też posłuchać melodii z autentycznej katarynki. Najcenniejszymi obiektami Starego Miasta są Zamek Królewski – całkowicie odbudowany z ruin drugiej wojny światowej – obecnie muzeum i również przywrócona miastu gotycka archikatedra Św. Jana, w której podziemiach kryją się prochy zasłużonych.

Salonem Warszawy jest Trakt Królewski, ciąg reprezentacyjnych ulic – Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Aleje Ujazdowskie – otoczonych zabytkowymi kamienicami i

pałacami. Tu znajduje się siedziba Prezydenta RP, wyższe uczelnie, słynne pomniki – Adama Mickiewicza i Mikołaja Kopernika. W kościele Świętego Krzyża pomieszczono urnę z sercem Fryderyka Chopina. Trakt Królewski prowadzi do Łazienek rezydencji pałacowo-parkowej ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta Poniatowskiego. W pałacu i w innych obiektach znajdują się zbiory muzealne. Jest tu też unikalny teatr dworski w Pomarańczarni, teatr na wyspie, a pod pomnikiem Fryderyka Chopina odbywają się latem koncerty fortepianowe.

Dominantą stolicy był do niedawna socrealistyczny Pałac Kultury i Nauki – siedziba wielu instytucji naukowych i kulturalnych, a także wspaniały punkt widokowy na miasto (z trzydziestej kondygnacji). Dziś pałacowi przybyli liczni konkurenci w postaci nowoczesnych wieżowców – siedzib firm światowego biznesu. Stolica Polski – odwiedzana dotąd z uwagi na historię i zabytki, staje się miastem międzynarodowych prestiżowych kongresów, sympozjów i zjazdów. Sprzyja temu dogodna baza, jak też dobre położenie w centrum Europy.

Warszawa to miasto o wielu obliczach. Trzeba odwiedzić najstarszy cmentarz – Powązki z zabytkowymi nagrobkami. Pobliski Cmentarz Żydowski znajduje się w pobliżu dawnej dzielnicy żydowskiej, całkowicie obróconej w ruinę w czasie ostatniej wojny. Dzisiejsza stolica ma swoje dzielnice biznesu i ambasad (Mokotów, Saska Kępa), parków i ogrodów. Specyficzna

• *Województwo położone w środkowo-wschodniej części Polski.*

• *Graniczy z województwami: warmińsko-mazurskim, podlaskim, lubelskim, świętokrzyskim, łódzkim i kujawsko-pomorskim.*

• *Powierzchnia - 35597 km² (11,38% powierzchni kraju).*

• *Liczba mieszkańców - 5065 tys. (13,1% ludności Polski).*

• *Dzieli się na 38 powiatów, 4 miasta na prawach powiatu oraz 325 gmin.*

• *Na terenie województwa znajdują się 83 miasta. Stolicą - ośrodkiem administracyjnym województwa jest Warszawa - stolica Polski*

• *Główne miasta to: Warszawa, Radom, Płock, Siedlce i Ostrołęka.*

Warszawa. Pierwszy gród w tej okolicy pojawił się w X wieku. W 413 roku Warszawa stała się stolicą Mazowsza, a w 1596 – całej Polski. O stolicy Polski napisano sporo, także w obcojęzycznych bedekerach, znacznie mniej turystów miało możliwość poznać urok Mazowsza. Warszawę podziwia się jako miasto, które mimo zakusów historii i wielokrotnego przeobrażenia w popiół,

atmosfera panuje na Pradze – prawobrzeżnej dzielnicy miasta, w której zachowały się liczne kamienice z XIX stulecia.

Krajiną leżącą wokół stolicy jest Mazowsze – najlepiej chyba



Krzysztof Chojnacki

Wieś Lyse. Palmy kurpiowskie

rozstawione dzięki zespołowi folklorystycznemu. Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” koncertował w większości krajów wszystkich kontynentów. Celem przyjazdów turystów z całego świata jest Żelazowa Wola – Dom Urodzenia Fryderyka Chopina. Tutaj urodził się w 1810 roku przysły wielki kompozytor. Jest w niej muzeum biograficzne z portretami muzyka i jego rodziny oraz meblami z tamtej epoki. Tu też w atmosferze staropolskiego dworku, otoczonego parkiem z niezliczonymi gatunkami egzotycznych drzew, można słuchać koncertów fortepianowych w wykonaniu najwybitniejszych artystów. Pejzaż okolic Żelazowej Woli pozostał takim, jaki pamiętał go kompozytor. Nietrudno odnaleźć krzywe wierzby obrastające brzegi wartkich potoków.

Z Żelazowej Woli blisko do Kampinoskiego Parku Narodowego, jedyne bodaj obszaru pół pierwotnej przyrody stykającego się z wielką aglomeracją. W ostępach leśnych na wolności żyją żubry. Puszcza zaprasza miłośników turystyki przyrodniczej, rowerowej i konnej. Z Sochaczewa można wybrać się na spotkanie z nią uroczą kolejką wąskotorową prowadzoną przez zabytkowy maleńki parowozik.

Jednym z najstarszych miast Mazowsza – i jego dawną stolicą (od 1194 roku) jest Płock malowniczo położony na wysokiej skarpie Wisły. Na Wzgórzu Tumskim przed fasadą katedry widać na tawniku zarys murów preromańskiej rotundy. Gotycką katedrą (XII wiek, później przebudowywaną) jest najstarszym obiektem sakralnym na Mazowszu. W niej pochowano władców polski – Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. Cenne zbiory – zwłaszcza sztuki secesji znajdują się w Muzeum Mazowieckim, a

sztuki sakralnej – w Muzeum Diecezjalnym. Zabytków architektury jest w Płocku więcej, m.in. kościoły i klasztory, klasycystyczne rogatki miejskie, neogotyckie i secesyjne kamienice, spichlerze

*Zamek w Szydłowcu*

na skarpie nad Wisłą. W sąsiedztwie miasta znajduje się Pojezierze Gostynińskie, objęte granicami Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. To kraina jezior i lasów, wspaniale przygotowana do przyjęcia amatorów wypoczynku i turystyki aktywnej. Cennym zespołem architektonicznym romanizmu i gotyku jest kościół i klasztor w Czerwińsku nad Wisłą. Na północ od Płocka znajduje się zabytkowe miasto Sierpc, którego główną atrakcją jest skansen- Muzeum wsi Mazowieckiej. Można tu nie tylko oglądać zabytkowe zabudowania drewniane z pełnym wyposażeniem, ale także jeździć konno, bryczką, i degustować smakołyków mazowieckiej kuchni w stylowej karczmie.

Jednym z najstarszych grodów Mazowsza jest Ciechanów, w którym zachował się średniowieczny układ urbanistyczny z rynkiem i trójkątnym placem przedlokacyjnym. Najbardziej znanym zabytkiem Ciechanowa są imponujące ruiny gotyckiego zamku Książąt Mazowieckich – obecnie muzeum. W sąsiedztwie znajduje się Opinogóra – rodowa siedziba Krasińskich, związana z czołowym poetą polskiego romantyzmu – Zygmuntem Krasińskim. Neogotycki zameczek- dziś muzeum, otoczony parkiem przenosi wszystkich w czasy napoleońskie.

Nad rozległą doliną Narwi leży Pułtusk – miasto zwane

*Zespół pałacowo-parkowy Łazienki*

„Mazowiecką Wenecją” – z racji mnogości mostów i położenia na wyspie. Wśród licznych zabytków tego akademickiego dziś miasta wymienić należy: zamek (siedziba Domu Polonii, kolegiatę, ratusz). Pułtusk leży nad Narwią, spiętrzoną w Zalew Zegrzyński, który jest celem wielu wycieczek amatorów turystyki wodnej. Miasto

sąsiaduje także z kompleksem Puszczy Białej – która jest południową częścią Puszczy Kurpiowskiej, znanej z kultury ludowej i tradycyjnych zespołów folklorystycznych oraz pielęgnowania dawnych obyczajów. Ważnym centrum regionu Kurpiów jest



Zamek książąt mazowieckich w Ciechanowie

Ostrołęka. Z prawdziwymi dziełami artystów ludowych – m.in. wycinankami, pisankami i strojami można zapoznać się w muzeach w Ostrołęce i Kadzidle. Warto odwiedzić jarmark w Myszyńcu oraz wieś Łyse. W niedzielę poprzedzającą wielkanoc odbywają się konkursy palm, których wymiary osiągają ponad 4 metry.

Wschodnia część Województwa Mazowieckiego słynie z bogactwa przyrody, chronionej w granicach parków krajo-

z całego świata jest były hitlerowski obóz zagłady w Treblince.

Na południe od stolicy, w otoczeniu Chojnowskiego Parku Krajobrazowego leży uzdrowisko Konstancin, znane jako ośrodek rehabilitacji narządów ruchu. Na gości oczekują



Płock

sanatoria, pensjonaty i hotele – również w zabytkowych willach. W dolinie Wisły, w krajobrazie sadów i ogrodów leży Czersk - dawna stolica Księstwa Mazowieckiego z ruinami zamku. Niedaleka Warka szczyci się wydaniem na świat bohatera Stanów Zjednoczonych i Polski – Kazimierza Pułaskiego, któremu poświęcono muzeum.

Bardzo ciekawym, choć stosunkowo rzadko odwiedzanym jest



Neogotycki zameczek w Opinogórze

brazowych. Szczególnie malownicza jest dolina Bugu, nad którą znajdują się m.in. miejscowości wypoczynkowe – Kamieńczyk, Brok i Urle. Wybitnymi walorami klimatycznymi dysponują lasy Otwockie i Celestynowskie – obszar Mazowieckiego Parku Krajobrazowego. Rozwijają się tutaj agro i ekoturystyka. Najciekawszymi dla turystów są miasta: Siedlce – z zespołem pałacowo-parkowym rodu Ogińskich, Liw z ruinami zamku Książąt Mazowieckich (Muzeum) i zespół zabytkowy Węgrowa. We wsi Sucha (koło Kałuszyna znajduje się skansen). Celem pielgrzymek



Skansen – Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

największe miasto południowego Mazowsza - Radom. Zachowała się tu średniowieczna starówka z cennymi świątyniami gotyckimi. Miejscowe muzeum słynie z kolekcji obrazów Jacka Malczewskiego, a Muzeum Wsi Radomskiej – skansen przenosi wszystkich w atmosferę dawnej wsi. W pobliżu Radomia szumi pradawna Puszcza Kozienicka – dziś zapraszająca amatorów eko – agroturystyki. W zabytkowym Szydłowcu usytuowany jest gotycko-renesansowy zamek otoczony fosą-stawem, późno-renesansowy ratusz oraz późnogotycki kościół św. Zygmunta. Warto odwiedzić wyjątkowe Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych, a w pobliskim Orońsku – Galerię Rzeźby Polskiej – na terenie zespołu pałacowo-parkowego. Wybitnemu badaczowi kultury ludowej Polski – Oskarowi Kolbergowi poświęcono muzeum w miasteczku Przysucha, a Janowi Kochanowskiemu – wybitnemu poecie doby renesansu – muzeum w Czarnolesie. Na odkrycie przez turystów, a także malarzy oczekuje maleńkie miasteczko Iłża położone u stóp wzgórza zamkowego, znane też jako ośrodek garncarstwa.

Śpiewamy razem

Szła dziewczeczka

Szła dziewczeczka do laseczka,
do zielonego, do zielonego,
do zielonego.
Napotkała myśliweczka
bardzo śwarnego, bardzo śwarnego,
bardzo śwarnego.

Gdzie jest ta ulica,
gdzie jest ten dom,
gdzie jest ta dziewczyna
co kocham ją?
Znalazłem ulice,
znalazłem dom,
znalazłem dziewczynę,
co kocham ją.

Myśliweczku, kochaneczku,
bardzom ci rada, bardzom ci rada,
bardzom ci rada.
Dałabym ci chleba z masłem,
alem go zjadła, alem go zjadła,
alem go zjadła.

Gdzie jest ta ulica...

Jakżeś zjadła, tożeś zjadła,
to mi się nie chwał, to mi się nie chwał,
to mi się nie chwał.
Bo jakbym cię w lesie spotkał,
to bym cię zepprał, to bym cię zepprał,
to bym cię zepprał.

Gdzie jest ta ulica...

Myśliweczek bardzo śwarny
czarne oczka ma, czarne oczka ma,
czarne oczka ma.
A ta jego kochaneczka
łezki ociera, łezki ociera,
łezki ociera.

Gdzie jest ta ulica...

O cóż płaczesz, lamentujesz
ma kochaneczko, ma kochaneczko,
ma kochaneczko?
Wyplakałaś swoje oczka,
nie miałaś o co, nie miałaś o co,
nie miałaś o co.

Gdzie jest ta ulica...

Jakożbym ja nie płakała
swojej urody, swojej urody,

swojej urody?
Gdy ja miała złoty wianek,
wpadł mi do wody, wpadł mi do wody,
wpadł mi do wody.

Gdzie jest ta ulica...

Nie płacz dziewczę, nie lamentuj
o ten wianek twój, o ten wianek twój, o
ten wianek twój.
Mam ja jeszcze dwa łabędzie,
popłyną ci poń, popłyną ci poń,
popłyną ci poń.

Gdzie jest ta ulica...

Łabędź płynie, wianek tonie,
do samego dna, do samego dna,
do samego dna.
Jużeści ty ma kochanko
wianka nie godna, wianka nie godna,
wianka nie godna.

Gdzie jest ta ulica...

Jam go godna, jam go godna,
tyś go nie godzien, tyś go nie godzien,
tyś go nie godzien.
Niemałże to cztery lata
jakeś mnie zwodził, jakieś mnie zwodził,
jakeś mnie zwodził.



Edmund Bartłomi, „Strzelec”

Jest to piosenka ludowa (autorzy anonimowi), pochodząca z I połowy XIX wieku ze Śląska. Juliusz Roger opublikował ją w swoim zbiorze pieśni z Górnego Śląska (1863) w grupie „pieśni myśliwskich», a zapisał ją w powieści gliwickim. Jednakże pierwowzór tej piosenki dziś śpiewanej i bardzo popularnej, miał u Rogera nieco inną, mazurową melodię oraz nie miał refrenu. I zaczynał się słowami: „Szła dziewczeczka do gajeczka, do zielonego, znalazła tam myśliweczka bardzo szwarnego».

Prawdopodobnie w naszym stuleciu zaczęto ją śpiewać z nową melodią walca, dodając refren (początkowo śpiewany bez tekstu, tylko na sylabach „la, la, la»). Tekst refrenu jest najpóźniejszym dodatkiem w historii tej piosenki i świadczy o miejskiej proveniencji. Tak więc z ludowej pieśni miłosnej i myśliwskiej stała się miejską piosenką biesiadną.

Na podstawie Wacław Panek, «Polski Śpiewnik Narodowy»

Kuchnia polska

Gołąbki

Kunst twórcy gołąbków polega na umiejętnym zawinięciu w liście ugotowanej kapusty farszu z mielonego mięsa, zmieszanego z przyrumienioną cebulą, gotowanym ryżem i gotowanymi suszonymi grzybami.

W kuchni staropolskiej bardziej popularne niż z ryżem były, oczywiście, gołąbki wypełnione kaszą gryczaną, w smakowitej polewie sosu z suszonych grzybów i śmietany. Przed upieczeniem zalewano je też czasem żurem, czerwonym barszczem albo wywarem z grzybów.

Jeszcze zupełnie niedawno zapobiegliwi gospodarze pamiętali, aby w czasie jesienno-kiszenia kapusty umieścić wśród poszatkowanego warzywa, jednej lub kilku główek w całości, by w przyszłości wykorzystać je właśnie do gołąbków. Obecnie kucharze poprzestają na ugotowaniu surowych liści.

Przyrządzone przez Mariana Maronia szefa kuchni w warszawskim hotelu Novotel Airport trafiają na stół w najbardziej klasycznym wydaniu - z pomidorowym sosem ze świeżych pomidorów.

Składniki

- 8 dużych liści włoskiej kapusty
- 3 cebule
- 50 dag mielonej wieprzowiny
- 3 łyżki tłuszczu
- 2 łyżki musztardy
- 2 duże kiszone ogórki
- 1 łyżka kminku
- 300 ml bulionu z warzyw (może być z kostki)
- 200 ml śmietany
- 1 łyżeczka mąki
- sól i pieprz do smaku

**Przepis**

Liście kapusty umyć, włożyć do wrzątku, blanszować 1-2 min, osączyć na sicie, osuszyć. Oстрым nożem wyciąć zgrubienia. Cebulę obrać, posiekać i zeszklić na 2 łyżkach tłuszczu. Dodać mięso i smażyć przez 5 min.. Dodać musztardę, sól i pieprz. Wymieszać. Ogórki przekroić wzdłuż na cztery części. Na liście kapusty nałożyć mięso i po ćwiartce ogórka. Zwinąć jak roladki. Łyżkę tłuszczu rozgrzać w rondlu, włożyć gołąbki i kminek. Smażyć przez 3 minuty. Wlać bulion, dusić pod przykryciem 20 min. Zdjąć pokrywkę, dalej gotować aż sos się zagęści. Śmietanę rozrobić z mąką, wymieszać z sosem z duszenia, gotować 2 min. Przyprawić do smaku solą i pieprzem.

www.poland-tourism.pl

Polonia Charkowa 

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red.naczelný, opracowanie komputerowe),
Diana Krawczenko,
Olga Zagórska, Józefa Czernijenko

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m. 125
Tel./fax.+38 (057) 336 65 73

Adres dla korespondencji: 61202 Ukraina Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
e-mail: polonia@kharkov.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych. Na prawach rękopisu do użytku wewnętrznego.

Gazetę „Polonia Charkowa” dofinansowuje Senat RP przez Fundację «Pomoc Polakom na Wschodzie»

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України
за № 816, серія ХК